

„Kalevala” – Teatr Wiejski „Węgały”, 2 lutego 2001



Fot. Krzysztof Skłodowski

„Kalevala” stała się dla nas wędrówką po obrzeżach kultury europejskiej. Przez Estonię, Karelię, Finlandię, Skandynawię do Szkocji i Irlandii. Oraz w drugą stronę, z Kalevy i Pohjoli przez Rosję i Ukrainę, szlakiem skomorochów na Bliski Wschód i do Afryki.

W spektaklu brzmią aż trzy języki: angielski, polski i ukraiński. Dlaczego ta wielojęzyczność? Sądzymy, że każda z tych trzech wersji jest zwierciadłem, inaczej odbijającym oryginał i dającym możliwość stworzenia w wyobraźni tamtej jakości pierwotnej i tożsamości utworu. Myśląc o tożsamości i poszukując jej, zstępujemy nie tylko do kraju, który wydał arcydzieło. Świat przedstawiony w „Kalevali” istnieje przecież nadal w nas. Świat przesądów, zabobonów, magii. Droga doprowadza do rozstajów. To może być wszędzie.

Wacław Sobaszek

Wykonawcy: Trev Hill, Maria Łubiancewa, Erdmute Sobaszek, Wacław Sobaszek.
Reżyseria: Wacław Sobaszek